

Niedalekie atrakcje



Zbiornik Jeziorsko

Zdjęcie z internetu

Wakacje zbliżają się wielkimi krokami. Każdy z nas marzy o dalekich podróżach, tymczasem nawet blisko Łodzi są miejsca pełne atrakcji. Zapraszamy Was do odwiedzenia kilku podłódzkich miejscowości.

Uniejów- uzdrowisko termalne pełne gorących źródeł i różnych atrakcji. Jedną z nich jest basen termalny odpowiedni dla osób w różnym wieku. Można tam skorzystać jacuzzi, saun, basenów leczniczych, natrysków, hydromasaży i zjeżdżalni. Bez względu na pogodę jest czynny, ponieważ jest podzielony na część krytą i otwartą. Również można odwiedzić Zamek Arcybiskupów Gnieźnieńskich, w którym można spożyć coś ciepłego. Warto pospacerować wokół zamku i po parku w jego pobliżu. Co jakiś

Lato, lato, lato czeka...

Jak widzicie, nie trzeba wyruszać w dalekie podróże by przeżyć niesamowite, rodzinne wakacje. :D

Skorzystaj z naszych propozycji

rycerskie. W Uniejowie warto się udać do Zagrody Młynarskiej i odbyć ciekawe warsztaty pt.: "Tajemniczy świat wiatraków". Niedaleko znajduje się też zbiornik Jeziorsko nad którym można miło spędzić czas uprawiając sporty wodne. Poddębice - tutaj też znajdują się baseny termalne, które obecnie są w rozbudowie. Niedaleko w Borysewie można zwiedzić Zoo Safarii, a w nim podziwiać białe lwy i tygrysy. Sulejów - miasteczko położone na rzece Pilicą pełne religijnych zabytków, m.in. znajdują się tu romański kościół Św. Tomasza Becketa'a z początku XIII wieku i kapituła Cystersów wraz z budynkami gospodarczymi. Na Zalewie Sulejowskim można żeglować na całej powierzchni, gdyż wody są bezpieczne o piaszczystym dnie. Dostępność linii brzegowych umożliwia cumowanie jachtami w dowolnym miejscu. Kto lubi i potrafi wędkować może tu złowić sandacza, leszcza, karpia, bolenia lub szczupaka. Ogórek Kiszony i Robacusa_Fox

Jak najlepiej „Marnować czas w wakacje”!

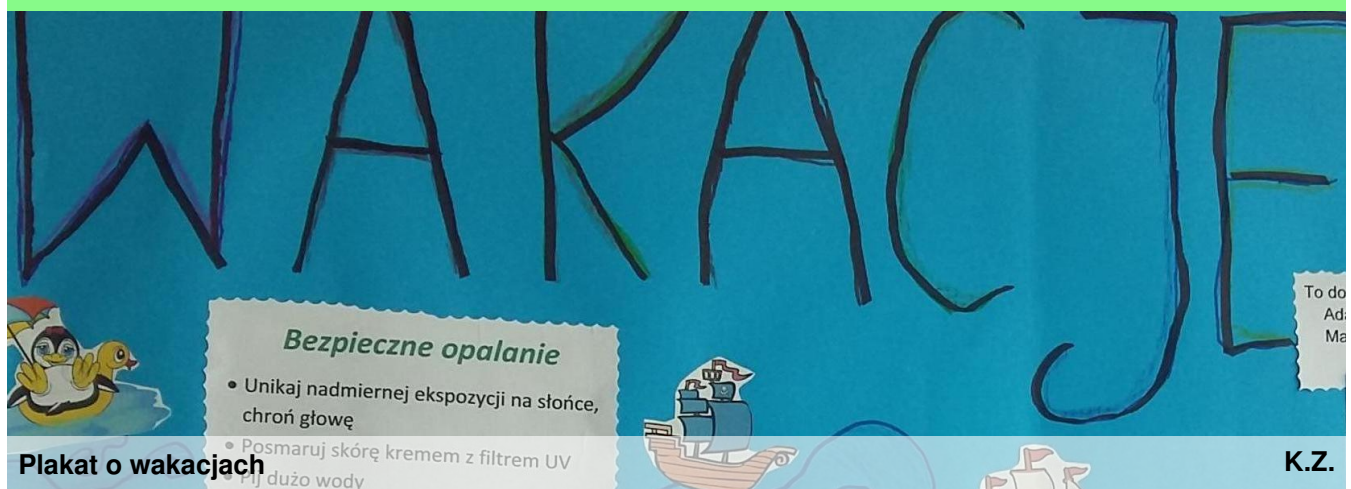
Lato to pora roku, w której staram się zwolnić tempo i chociaż przez chwilę odpocząć od codziennej bieganiny i monotonii. W zależności od tego ile wolnego czasu udało mi się wygospodarować, w jakim nastroju jestem i jaka pogoda panuje na zewnątrz, moje sposoby na zrelaksowanie się i naładowanie na nowo baterii są przeróżne. Większość z nich możecie zorganizować za darmo lub przy niewielkim nakładzie pieniędzy. Poniżej chciałabym Wam pokazać jak spędzam w tym roku wakacje.

1. Mimo, iż nie jestem fanką sportu i nadmiernej aktywności fizycznej to rower i deskorolka są wyjątkami w tej dziedzinie. Kiedy robi się ciepło wyciągam z piwnicy mój zakurzony rower, doprowadzam go do porządku i ruszam w drogę! Od niedawna próbuję swoich sił w jeździe na deskorolce. Na razie moje próby wyglądają dość zabawnie, ale przecież mistrzowie też kiedyś zaczynali i byli początkujący.
2. No dobra, powoli przekonuję się również do innych ćwiczeń. Idzie to dość opornie, ale walczę. Z pomocą przychodzą mi siłownie plenerowe, które podobnie jak ścieżki rowerowe wyrastają jak grzyby po deszczu i to nie tylko w dużych miastach :) Zdecydowanie bardziej wolę taką formę ćwiczeń na świeżym powietrzu niż zajęcia w typowych siłowniach. Będąc na Mazurach dzień zaczynałam od ćwiczeń na siłowni w lesie. Widok na jezioro-gratis.
3. To zdecydowanie jeden z moich ulubionych punktów na tej liście. Przez brak czasu na półce zebrało mi się już kilkanaście nowych książek do przeczytania.

Idealnym dopełnieniem dobrej książki jest miejsce, w którym możemy chłonąć kolejne kartki lektury. W tym wypadku hamak, widok jeziora i lekki wiatr były najlepszym co mogło mnie spotkać.

4. Uwielbiam rysować- czy to na kartce, czy na chodniku przed domem (ku radości moich rodziców nie na ścianach w domu). Mama krzyczała do mnie wtedy po kilka razy, żebym przyszła na obiad. Jedną z moich ulubionych zabaw była gra w klasy.
5. Zaglądając do Empiku byłam w szoku widząc całą półkę wypełnioną kolorowankami. Nie przypuszczałam, że zeszyt z rysunkami i opakowanie kredek potrafią tak wpłynąć na obniżenie stresu, odpoczynek i wyłączenie się. A jednak! Dodatkowo jest to bardzo wciągające i rzeczywiście można się przy tym wyciszyć i zrelaksować. To koniec mich pomysłów, ale przyznajcie dość dużo.

Robakusa_Fox



Wakacyjna znajomość

Wielkimi krokami zbliżają się wakacje. Czas odpoczynku i relaksu po męczących miesiącach nauki, ale i przeżywania przeróżnych przygód. Wielu z nas decyduje się w tym okresie na wyjazdy na kolonie, obozy, podczas których mamy okazję spotkać młodzież z całej Polski. Na takich wyjazdach często wchodzimy w związki, jednak są one zazwyczaj krótkie i przelotne. Ale co w sytuacji, gdy chcemy utrzymać kontakt na dłużej?

Niemal każdy przeżył kiedyś dziecięcą, kolonijną miłość, a wraz z końcem wycieczki nastawał też koniec znajomości. Jednak czasami nie chcemy urywać kontaktu, a utrzymać go długo po zakończeniu wyjazdu. Jak to zrobić?

Po pierwsze- powiedz o tym rodzicom. Jeśli faktycznie traktujesz daną relację poważnie, to ukrywanie jej przed rodzicami tylko utrudni ci sprawę. Potajemne rozmowy szybko staną się męczące przez co łatwo o rozpad znajomości, a twoi rodzice mogą ci pomóc w utrzymaniu kontaktu.

Po drugie- zastanów się, czy jesteś w stanie tkwić w związku na odległość. Rzadko kiedy osoby są z tego samego województwa lub miasta, więc pomyśl, czy taka relacja nie będzie dla ciebie problemem.

Po trzecie- zastanów się, w jaki sposób chcecie się spotykać. Jeśli mieszkacie bardzo daleko od siebie, musisz się liczyć z tym, że spotykać się będziecie rzadko. Warto pomyśleć, ile razy w ciągu miesiąca będziecie się widywać i odpowiednio wszystko zaplanować. Tutaj pomocą mogą okazać się rodzice.

Niestety, często utrzymanie kontaktu jest niemożliwe, przez co związki się rozpadają. Dobrym pomysłem przy wyborze kolonii bądź obozu jest zorientowanie się, aby uczestnikami były osoby konkretnego województwa lub miasta, co znacznie ułatwi kontakt.

Ania ;)



Książka na wakacje

Proponuję przeczytanie książki „Uwięzione” brytyjskiej pisarki Natashe Preston. Powieść szybko stała się bestsellerem wśród thrillerów dla młodzieży.

Akcja dzieje się w małym mieście. Główną bohaterką książki jest młoda Summer, prowadząca życie przeciętnej nastolatki. Ma chłopaka, przyjaciółkę oraz kochających rodziców.

Pewnego dnia dziewczyna wychodzi sama na imprezę, jednak nigdy tam nie dociera. Jej życie nagle zmienia się w koszmar. Nie daje żadnego znaku życia i nikt nie ma pojęcia, jakie piekło przechodzi. W ciągu akcji, autorka wprowadza również punkt widzenia Clovera – dorosłego mężczyzny z bardzo trudną przeszłością oraz problemami psychicznymi. Ma całkowicie skomplikowany charakter i dopiero pod koniec powieści dowiadujemy się, co sprawiło, że postanowił zamieniać w horror z życia młodych dziewczyn. Natasha Preston dosadnie opisała niezwykle trudne sytuacje obojga bohaterów. W dodatku, umiejętnie wykreowała postaci, które mają naprawdę ciekawe oraz kontrastowe charaktery.

Dla mnie „Uwięzione” to wciągająca oraz zaskakująca historia dla młodzieży. Trzyma w napięciu do ostatniego rozdziału. Wywołała we mnie mnóstwo różnych emocji oraz skłoniła do refleksji. Dzięki niej zdałam sobie sprawę, że powinniśmy cieszyć się z najdrobniejszych rzeczy, bo nie wiemy co los przygotował dla nas na następny dzień.

Z całą pewnością mogę tę książkę polecić.

O. Szymczyk VIII d

Wielkimi krokami zbliżają się wakacje - czas wolny od szkolnych trosk. Ci, którzy lubią czytać, może zechcą skorzystać z mojej propozycji. Zachęcam do przeczytania serii "Kroniki Jaaru" - Adama Fabera.

To opowieść fantastyczna przeznaczona dla osób w różnym wieku, właściwie dla każdego. Główna bohaterka Kate Hallender jest początkującą czarownicą. Kiedy dziewczyna odkrywa, kim naprawdę jest, przedostaje się do tajemniczej krainy Jaar, a dokładniej do Tir -Na- Nog. Razem z Fionem walczą ze złą nimfą Erato, co rozpoczyna ich wspólne przygody. Gdy Kata zostaje Strażniczką Kamienia Danu musi zawalczyć o lepsze jutro w Jaarze, jak również w świecie ludzi. Do dwójki bohaterów dołączają nowi i walczą po ich stronie. Każdy z nich ma swoją ciekawą historię i odmienny charakter.

Czy uda im się zgrać? czy stworzą drużynę? Czy ocalą świat przed złem?

Odpowiedzi na pytania znajdziecie, czytając Kroniki Jaaru, według mnie, idealną lekturę na wakacje.

N.Sobczak

